

Fragmenty protokołów dotyczących postępowania w sprawie ukarania spółki TVN SA

Wyciąg z protokołu nr 14/2017 z posiedzenia w dniu 23 marca 2017 r.

Przedstawienie wyników monitoringu sześciu stacji telewizyjnych (głównych wydań audycji informacyjnych w programach TVP 1, TVN, Polsat nadanych w dniach 16 -18 grudnia 2016 r. oraz całodobowego programu TVP Info, TVN24 i Polsat News z okresu od 16-18 grudnia 2016 r.) pod kątem przestrzegania przez nadawców przepisów prawa w zakresie obowiązków programowych, w szczególności dotyczących dostarczania informacji, a także zobowiązań koncesyjnych.

Dr Hanna Karp przedstawiła prezentację oraz raport z analizy jakościowej przekazów w aspekcie przestrzegania przepisów w zakresie obowiązków programowych ustawy o radiofonii i telewizji oraz zobowiązań koncesyjnych stacji TVN24, POLSAT NEWS, TVP INFO i serwisów informacyjnych /Faktów/Wydarzeń/Wiadomości z wydarzeń z polskiego Parlamentu i sprzed Sejmu w dniach 16-17-18 grudnia 2016 r. (załącznik nr 3 i 4).

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski podkreślił, że mocną stroną raportu jest zestawienie trzech stacji: nadawcy publicznego oraz dwóch nadawców komercyjnych. Gdyby monitoringiem został objęty wyłącznie nadawca komercyjny TVN 24, wówczas mogłyby pojawić się argumenty natury politycznej wskazujące, iż telewizja publiczna nie prezentowała obiektywnie wydarzeń ze względu na pośrednie uzależnienie od władzy państwowych. Trudno taki argument odnieść do stacji komercyjnej Polsat News. Bardzo ciekawym wnioskiem z monitoringu jest analiza jakościowa przekazów tego samego nadawcy w dwóch jego programach, czyli w Polsat News oraz Polsacie (*Wydarzenia*). Przewodniczący KRRiT stwierdził, że raport powinien być upubliczniony po zakończeniu prac KRRiT. Ponadto powinien zostać poddany analizie prawnej zarówno przez Dep. Prawny, jak i zewnętrzny zespół prawny pod kątem możliwych, dalszych działań KRRiT. Po analizie prawnej wyniki monitoringu zostaną przekazane nadawcom.

Pan Janusz Kawecki podkreślił, że monitoring był bardzo pracochłonny, wiązał się z zebraniem i spisaniem wypowiedzi, powiązaniem ich i odniesieniem do sytuacji. Zgłosił wątpliwość, czy nadawcom należy przekazywać cały raport, czy tylko wnioski, dotyczące konkretnego nadawcy. Zgodził się z propozycją poddania raportu analizie prawnej, w celu stwierdzenia, które zapisy powinny być przedmiotem wystąpień ze strony KRRiT do nadawców.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski stwierdził, że decyzja dotycząca przekazania nadawcom materiału zostanie podjęta po analizie prawnej. Rzecznik Prasowy KRRiT przygotuje komunikat informujący opinię publiczną o wynikach monitoringu. Warto zastanowić się nad uzupełnieniem raportu o materiały video prezentujące opisane w raporcie sytuacje. Poinformował, że rozważana jest możliwość zorganizowania wspólnie ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich konferencji, której przedmiotem byłby m.in. wnioski z przeprowadzonego monitoringu.

Zastępca Przewodniczącego KRRiT Teresa Bochwic poinformowała, że ma kilka uwag redakcyjnych do raportu, a także jedną uwagę merytoryczną do wniosków. Otóż stacja ma prawo być antyrządowa, nie ma natomiast prawa nawoływać do przemocy i jej propagować. Z faktu, że nadawca krytykuje działania władzy nie można czynić zarzutu. Ponadto obywatele mają prawo do

demonstrowania swojego niezadowolenia. Pod tym kątem należałoby bardzo uważnie przeanalizować raport.

Pani Elżbieta Więclawska-Sauk podkreśliła, że nadawca ma prawo stać po określonej stronie prowadzonego sporu, ale jest jedna zasada - nadawca musi prezentować fakty rzetelnie. To jest podstawą jego działalności. Stacja nie ma prawa manipulować informacjami.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski zgodził się, że raport trzeba dokładnie przeanalizować. Podkreślił, że większość elementów zauważonej w monitoringu mowy nienawiści jest wyrażana przez demonstrantów lub polityków, a na to nadawcy nie mają wpływu. Istotne dla KRRiT są te fragmenty, które świadczą o sposobie relacjonowania wydarzeń przez poszczególnych nadawców.

KRRiT przyjęła powyższy tryb postępowania.

Wyciąg z protokołu nr 16/2017 z posiedzenia w dniu 4 kwietnia 2017 r.

Kontynuacja dyskusji dotyczącej wyników monitoringu sześciu stacji telewizyjnych (głównych wydań audycji informacyjnych w programach TVP 1, TVN, Polsat nadanych w dniach 16-18 grudnia 2016 r. oraz całodobowego programu TVP Info, TVN24 i Polsat News z okresu od 16-18 grudnia 2016 r.) pod kątem przestrzegania przez nadawców przepisów prawa w zakresie obowiązków programowych, w szczególności dotyczących dostarczania informacji, a także zobowiązań koncesyjnych.

KRRiT w trybie roboczym kontynuowała omawianie raportu pt. „Analiza jakościowa przekazów w aspekcie przestrzegania przepisów w zakresie obowiązków programowych ustawy o radiofonii i telewizji oraz zobowiązań koncesyjnych stacji TVN24, POLSAT NEWS, TVP INFO i serwisów informacyjnych /Faktów/Wydarzeń/Wiadomości z wydarzeń z polskiego Parlamentu i sprzed Sejmu w dniach 16-17-18 grudnia 2016 r.”

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski podsumowując dyskusję poinformował, że po zakończeniu wewnętrznych prac KRRiT oraz po przyjęciu raportu, na stronie internetowej opublikowany zostanie komunikat podsumowujący poczynione ustalenia. KRRiT planuje także zorganizowanie wspólnej ze środowiskiem dziennikarzy i nadawców konferencji poświęconej omówieniu ustaleń zawartych w raporcie. Po przyjęciu przez KRRiT, raport zostanie przekazany nadawcom.

KRRiT przyjęła powyższy tryb postępowania.

Wyciąg z protokołu nr 21/2017 z posiedzenia w dniu 9 maja 2017 r.

Kontynuacja dyskusji dotyczącej wyników monitoringu sześciu stacji telewizyjnych (głównych wydań audycji informacyjnych w programach TVP 1, TVN, Polsat nadanych w dniach 16-18 grudnia 2016 r. oraz całodobowego programu TVP Info, TVN24 i Polsat News z okresu od 16-18 grudnia 2016 r.) pod kątem przestrzegania przez nadawców przepisów prawa w zakresie obowiązków programowych, w szczególności dotyczących dostarczania informacji, a także zobowiązań koncesyjnych.

p.o. Wicedyrektor Katarzyna Białkowska-Miler poinformowała, że przygotowana przez Dep. Prawny analiza prawna nie odnosi się do ustaleń raportu „Analiza jakościowa przekazów w aspekcie przestrzegania przepisów w zakresie obowiązków programowych ustawy o radiofonii i telewizji oraz zobowiązań koncesyjnych stacji TVN24, Polsat News, TVP Info i serwisów informacyjnych Faktów/Wydarzeń/Wiadomości z wydarzeń z polskiego Parlamentu i sprzed Sejmu w dniach 16-17-18 grudnia 2016”. Dep. Prawny przygotowując opinię prawną, zapoznał się z treścią audycji objętych monitoringiem. Przyjęta metodologia pracy pozwoliła na obiektywną analizę treści w nich zawartych. Ze względu na inne zadania i ograniczenia czasowe Dep. Prawny dotychczas obejrzał „Fakty”, „Wydarzenia”, „Wiadomości” oraz program TVN24 z monitorowanych trzech dni. Nie zdążył się zapoznać z pozostałymi materiałami. W swojej opinii z 8 maja departament odniósł się do „Faktów” wyemitowanych w dniach 16-18 grudnia 2016 r. oraz do „TVN24” (**załącznik nr 3**).

Pan Andrzej Sabatowski zakwestionował stwierdzenie znajdujące się w opinii Dep. Prawnego z 8 maja w brzmieniu: „Są momenty kiedy tylko prezentowane jest stanowisko opozycji, ale trzeba mieć na uwadze, iż posłowie PiS przebywali w tym czasie w zamkniętej Sali Kolumnowej”. Podkreślił, że Dep. Prawny w swoim dokumencie posługuje się nieprawdziwym stwierdzeniem, używanym przez TVN, czyli poddał analizie nieprawdę. Zwrócił się z pytaniem, na jakiej podstawie Dep. Prawny doszedł do wniosku, że posłowie PiS przebywali w zamkniętej Sali Kolumnowej.

p.o. Wicedyrektor Katarzyna Białkowska-Miler wyjaśniła, że zacytowany przez p. Andrzeja Sabatowskiego fragment opinii prawnej dotyczy relacji telewizyjnej emitowanej przez TVN24. Dep. Prawny nie miał możliwości czasowych, by zweryfikować informacje wyemitowane przez tę stację z przekazami innych stacji telewizyjnych.

Pan Andrzej Sabatowski podkreślił, że zastrzeżenie do opinii przygotowanej przez Dep. Prawny odnosi się do powtarzania nieprawdziwych stwierdzeń wyemitowanych przez stację TVN.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski zwrócił się o doprecyzowanie, czy chodzi o przekazywaną przez stacje telewizyjne informację o braku dostępu do posłów PiS biorących udział w obradach w Sali Kolumnowej.

Pan Andrzej Sabatowski wyjaśnił, że dyskusja dotyczy nieprawdziwej informacji rozpowszechnianej przez TVN o zamkniętej Sali Kolumnowej podczas prac nad budżetem państwa. Dodał, że w kolejnych dniach stacje telewizyjne, w tym także TVN, emitowały nagrania z 16 grudnia, na których widać otwartą Salę Kolumnową i dostęp dziennikarzy do posłów.

p.o. Wicedyrektor Katarzyna Białkowska-Miler podkreśliła, że Dep. Prawny ze względu na ograniczenia czasowe nie był w stanie przeanalizować i porównać wszystkich materiałów, które zostały poddane monitoringowi. Informacja o tym, które audycje zostały poddane analizie przez Dep. Prawny, została zawarta w opinii z 8 maja.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski zwrócił się do p. Hanny Karp o porównanie materiałów trzech stacji dotyczących omawianej sytuacji.

Pani Hanna Karp uporządkowała omawiane wydarzenia. Przypomniała, że najpierw w Sali Kolumnowej odbyło się posiedzenie Klubu PiS. Następnie Sala Kolumnowa została otwarta i rozpoczęły się prace nad budżetem państwa. Dodała, że być może powstałe zamieszanie informacyjne wynikało z tego, że w tym samym miejscu najpierw odbywało się spotkanie Klubu PiS przy zamkniętych drzwiach, a po jego zakończeniu rozpoczęły się wspomniane plenarne prace sejmowe. Podkreśliła, że zamieszanie w Sejmie wykorzystywali posłowie opozycji, przekazując mediom nieprawdziwe informacje, iż nie wszyscy mogą brać udział w obradach Sejmu. Później media dementowały te doniesienia.

Pani Elżbieta Więclawska-Sauk podkreśliła, że w opinii Dep. Prawnego powinno się znaleźć stwierdzenie o dwóch następujących po sobie spotkaniach w Sali Kolumnowej. Dodała, że to jest bardzo ważna informacja.

p.o. Wicedyrektor Katarzyna Białkowska-Miler zobowiązała się do sprawdzenia oraz uzupełnienia i uściślenia opinii prawnej.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski zwrócił się z pytaniem, czy w analizowanych materiałach znajdują się informacje będące podstawą do stwierdzenia, że stacje telewizyjne wprowadzały odbiorców w błąd.

Pan Janusz Kawecki podkreślił, że Dep. Prawny został poproszony o przygotowanie opinii odnoszącej się do wniosków i uwag dotyczących naruszeń, sformułowań ustawowych i koncesyjnych zawartych w raporcie opracowanym przez p. dr. Hannę Karp. Krajowa Rada nie zwracała się do Dep. Prawnego o ponowne przejrzanie monitorowanych treści i przygotowanie własnego raportu. Tymczasem opinia przygotowana przez Dep. Prawny stanowi odniesienie do własnego przeglądu, z którego nie powstała nawet dokumentacja. Z dokumentu przygotowanego przez ten departament wynika, że nadawcy monitorowanych programów TVN i TVN24 nie można zarzucić naruszeń przepisów ustawy o radiofonii i telewizji. W takiej sytuacji materiały przedstawione w raporcie, szczególnie w udokumentowanych i przywołanych wnioskach, stają się pozbawione logiki, ponieważ nie pasują do przepisów. Zwrócił uwagę, że ten sam departament różnie interpretuje przepisy ustawy o radiofonii i telewizji oraz przekłamuje informacje. Powołał się na decyzję Przewodniczącego KRRiT nr 12/2014, otrzymaną 28 lutego z Dep. Prawnego jako przykładową, przesłaną wraz z opracowaniem, którego tezy zostały również wykorzystane w uzasadnieniu wyroku. Dep. Prawny przygotował dokumenty uzasadniające nałożenie kary na nadawcę programu Telewizja Trwam za naruszenie przepisu art. 18 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji w związku z relacjonowaniem Marszu Niepodległości w Warszawie 11 listopada 2013 roku. Natomiast ten sam departament w materiałach wyemitowanych w dniach 16-18 grudnia 2016 r. (czyli emitowanych przez ponad dwie doby), z całkowitym pominięciem raportu przygotowanego przez p. dr. Hannę Karp, nie stwierdza naruszeń żadnych przepisów przez nadawców. Dodał, że w tej sytuacji opracowanie Dep. Prawnego jest niemożliwe w ogóle do przyjęcia, jest wadliwe od samego początku. Zwrócił się do Dep. Prawnego o przygotowanie prawnej analizy porównawczej opinii przedstawionej przez Dep. Prawny wraz z przesłaną decyzją Przewodniczącego KRRiT 12/2014 z opinią dotyczącą „Analizy jakościowej przekazów w aspekcie przestrzegania przepisów w zakresie obowiązków programowych ustawy o radiofonii i telewizji oraz zobowiązań koncesyjnych stacji TVN24, Polsat News, TVP INFO i serwisów informacyjnych /Faktów/Wydarzeń/Wiadomości z wydarzeń z polskiego Parlamentu i sprzed Sejmu w dniach 16-17-18 grudnia 2016 r.”

p.o. Wicedyrektor Katarzyna Białkowska-Miler odnosząc się do wypowiedzi p. Janusza Kaweckiego, poinformowała, że przed przygotowaniem opracowania zapoznała się z orzecnictwem sądowym dotyczącym nałożenia kary na nadawcę programu Telewizja Trwam. Dodała, że jako prawnik nie rekomendowałaby takiego rozwiązania. Podkreśliła, że Dep. Prawny przygotowuje rekomendacje rozwiązań prawnych, które przedstawia KRRiT, ale ostatecznie to Krajowa Rada podejmuje decyzje w sprawie postępowań wobec nadawców. Dodała, że zdarzają się sytuacje, kiedy KRRiT podejmuje inne decyzje, niż rekomendowane przez Dep. Prawny.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski podkreślił, że KRRiT musi wskazać konkretne sytuacje, w których doszło do naruszenia przepisów ustawy o radiofonii i telewizji. Wtedy wskazane materiały, w których stwierdzono naruszenie prawa, można porównać, odnieść do materiałów wyemitowanych przez pozostałych nadawców. Zwrócił się do dyr. Anny Szydłowskiej-Żurawskiej o przygotowanie przez

Wydział Skarg w Departamencie Prezydialnym takiego zestawienia. Dep. Prawny na jego podstawie przygotuje ponownie opinię prawną.

Pani Teresa Bochwic zwróciła uwagę, że przedmiotem dyskusji jest analiza trzydniowej serii emitowania przez niektóre stacje telewizyjne kłamliwych przekazów na temat tego, co działo się w Sejmie RP w grudniu 2016 r. Wydarzenia, do których wtedy doszło, w oczywisty sposób zagrażały polskiej racji stanu. Wobec omawianych materiałów można postawić wiele zarzutów, w tym m.in. brak proporcji w przedstawianiu odmiennych opinii i niezetelność w relacjonowaniu wydarzeń. Podkreśliła ogromne braki w przepisach ustawy o radiofonii i telewizji. Dodała, że pozostaje w stałym kontakcie z Dep. Prawnym doprecyzowując i uściślając propozycje zmian w ustawie, które zostaną zgłoszone jako propozycje do nowelizacji.

Pan Andrzej Sabatowski podkreślił, że wydarzenia z 16 grudnia 2016 r. przypominały formę niezbrojnego zamachu stanu, czyli obalenia prawowicie wybranego Sejmu, który zgodnie z demokratycznymi zasadami wybrał rząd. Po 1989 roku nie było w historii Polski takiego przypadku. Zgłosił wniosek, by Dep. Prawny analizując sposób relacjonowania tych wydarzeń przez media, uwzględnił wagę zdarzeń, do których doszło. W takiej sytuacji prawo nie może ograniczać działań Dep. Prawnego do dwóch, trzech przepisów.

Pani Elżbieta Więclawska-Sauk odnosząc się do wypowiedzi p. Janusza Kaweckiego, doprecyzowała, że Dep. Prawny przygotował dokument niezgodny z przyjętymi ustaleniami.

p.o. Wicedyrektor Katarzyna Białkowska-Miler odnosząc się do wypowiedzi p. Janusza Kaweckiego w sprawie decyzji Przewodniczącego KRRiT nr 12/2014 doprecyzowała, że w czasie gdy ta decyzja powstawała, zgodnie z zakresem swoich obowiązków, zajmowała się tylko i wyłącznie decyzjami koncesyjnymi i nie pełniła funkcji dyrektorskiej. Dodała, że interpretacja przepisów przy wydawaniu tej decyzji została uprzednio przedstawiona Przewodniczącemu KRRiT Witoldowi Kołodziejskiemu.

Pan Janusz Kawecki zwrócił uwagę, że decyzja Przewodniczącego KRRiT 12/2014 wraz z przygotowaną do niej opinią została przekazana Krajowej Radzie przez Dep. Prawny jako przykład ukarania nadawcy w związku z naruszeniem przepisów art. 18 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji. Podkreślił, że te same cytaty, opinie i obowiązujące przepisy prawne zostały odmiennie zinterpretowane przez Dep. Prawny. W przypadku analizowania sposobu relacjonowania Marszu Niepodległości w Warszawie 11 listopada 2013 przez Telewizję Trwam stanowiły podstawę do nałożenia kary na nadawcę (decyzja Przewodniczącego KRRiT 12/2014). Natomiast w przypadku sposobu relacjonowania przez media wydarzeń z 16-18 grudnia 2016 r. stanowiły podstawę do rekomendacji dla KRRiT o niekaraniu nadawców. Takie działanie powoduje utratę wiary w lojalność ze strony Dep. Prawnego wobec KRRiT i wiarygodność materiałów dostarczanych przez ten departament. Podkreślił, że odpowiedzialność wszystkich Członków KRRiT za podejmowane decyzje jest jednakowa. Ponowił prośbę o przygotowanie przez Dep. Prawny analizy porównawczej opinii przedstawionych w sprawie decyzji 12/2014 z opiniami w sprawie raportu przygotowanego i zaprezentowanego przez p. dr. Hannę Karp, z wyjaśnieniami, dlaczego w podobnych przypadkach stwierdzonych naruszeń prawa Dep. Prawny prezentuje odmienne opinie.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski podkreślił, że stanowiska i rekomendacje przygotowywane przez departamenty Biura KRRiT dla Krajowej Rady stanowią opinie pomocnicze. Ostatecznie to Krajowa Rada podejmuje decyzje i ponosi za nie odpowiedzialność. Rolą Dep. Prawnego jest m.in. reprezentowanie i obrona zaskarżanych decyzji KRRiT w sądzie, nawet jeśli są one niezgodne z rekomendacjami przygotowanymi przez ten departament. Z przygotowanego raportu można przedstawić wnioski, wskazując m.in. nacechowanie na wspieranie jednej opcji politycznej przez stacje telewizyjne. Podkreślił, że analizując narrację prowadzoną przez media, być może sprzeczną z polską racją stanu czy będącą nawoływaniem do łamania prawa, KRRiT musi wskazać materiał będący tego dowodem

wraz z podstawą prawną do nałożenia kary na nadawcę. Należy przygotować zestawienie wskazujące, w których konkretnych przypadkach doszło do naruszenia przepisów ustawy o radiofonii i telewizji czy zapisów koncesyjnych.

Pan Andrzej Sabatowski ponowił swój apel do Dep. Prawnego dotyczący szerszego spojrzenia na omawiane wydarzenia i sposób ich relacjonowania przez media. Dodał, że ma inne zdanie na temat tego, co jest racją stanu i burzeniem porządku prawnego w państwie. Istotą masowego przekazu medialnego było działanie obliczone na reakcję milionów ludzi, wsparcie przez nich wszystkich działań opozycji. Departament Prawny powinien wyjść poza dotychczas analizowane przepisy, spojrzeć szerzej na omawiane wydarzenia i wskazać, czy media w swojej narracji naruszyły przepisy czy nie.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski doprecyzowując swoją wypowiedź, dodał, że analizując monitorowane treści nie należy koncentrować się tylko na jednym wybranym fragmencie. W przypadku stwierdzenia ciągu zdarzeń sprzecznych z polską racją stanu należy podać wszystkie powiązane ze sobą elementy i wskazać konkretne naruszenia.

Pan Janusz Kawecki przypomniał, że w omawianym raporcie, w odniesieniu do materiałów kwalifikujących się jako naruszenie wskazano dzień, godzinę, minutę, sekundę tekstu, który tego dotyczy. Wystarczy je przeanalizować, co było zadaniem Dep. Prawnego, i wskazać przypadki, w których doszło do naruszenia prawa. Ponowne przetwarzanie materiałów jest tylko przesuwaniem w terminie działań KRRiT. Zaproponował, aby materiał zawarty w raporcie stał się przedmiotem analizy Dep. Prawnego i Dep. Prezydialnego. Wskazał, aby w przypadku wątpliwości czy dodatkowych pytań kontaktować się z p. dr. Hanną Karp.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski podkreślił, że wskazane przez niego działania mają na celu stwierdzenie, czy omawiane przypadki można zakwalifikować jako naruszenia obowiązujących przepisów prawa. Należy zbadać i przeanalizować wszystkie zaistniałe konteksty. Wydział Skarg powinien zasugerować, które zachowania kwalifikują się do postawienia zarzutu naruszenia prawa. Do przygotowanego przez Wydział Skarg zestawienia, Dep. Prawny przygotowuje opinię prawną.

Pani Małgorzata Rozenau zwróciła uwagę, że kluczową sprawą jest oddzielenie wypowiedzi niezależnych ekspertów, gości czy posłów od wypowiedzi przedstawicieli nadawcy, czyli dziennikarzy. Podkreśliła, że dobór gości oraz czas prezentowania poglądów ma duże znaczenie w kształtowaniu przekazaniu medialnego, ale największe znaczenie ma intencja nadawcy.

Pani Hanna Karp zwróciła się o niepodpisywanie raportu jej nazwiskiem, dopóki trwają prace związane z analizą treści w nim zawartych. Zasugerowała posługiwanie się zwrotem „wykonany na zlecenie Biura KRRiT”.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski przypomniał, że raport jest dokumentem wewnętrznym KRRiT. Kiedy zostanie przyjęty przez Krajową Radę, będzie raportem KRRiT.

Pani Hanna Karp przypomniała, że relacje i towarzyszące im komentarze emitowane były przez stacje na żywo, w czasie rzeczywistym. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że w przypadku tego rodzaju wypowiedzi nie ma możliwości przeformułowania, udoskonalenia czy wycofania stwierdzenia. Podkreśliła, że w przypadku analizowania przekazów medialnych należy uwzględniać pewien kontekst. Zadaniem dziennikarzy znajdujących się w redakcyjnych studiach telewizyjnych było wspólne z zapraszanymi gośćmi odnoszenie się relacjonowanych faktów, czego w omawianych materiałach zabrakło. Bez tego odbiorca mógł dowolnie interpretować prezentowane wydarzenia.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejcki podkreślił, że szczegółowa analiza Dep. Prezydialnego (Wydziału Skarg) i Dep. Prawnego materiałów zawartych w raporcie wskaże, które działania nadawców były nierzetelnością, naruszeniem prawa, a które godziły w polską rację stanu.

Wyciąg z protokołu nr 45/2017 z posiedzenia w dniu 7 listopada 2017 r.

Pan Janusz Kawecki zwrócił się z pytaniem do Dep. Prezydialnego, kiedy będzie możliwe podjęcie dyskusji nad przyjęciem stanowiska KRRiT w związku z raportem z analizy jakościowej przekazów w aspekcie przestrzegania przepisów w zakresie obowiązków programowych, ustawy o radiofonii i telewizji oraz zobowiązań koncesyjnych stacji TVN24, POLSAT NEWS, TVP INFO i serwisów informacyjnych /Faktów/Wydarzeń/Wiadomości przeprowadzonym w związku z wydarzeniami z polskiego Parlamentu i sprzed Sejmu w dniach 16-18 grudnia 2016 r.?

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejcki poinformował, że chciałby podjąć taką dyskusję w trybie roboczym po posiedzeniu.

Wyciąg z protokołu nr 47/2017 z posiedzenia w dniu 16 listopada 2017 r.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejcki przypomniał, że KRRiT przeprowadziła monitoring trzech programów informacyjnych i wydań audycji informacyjnych trzech anten ogólnopolskich z wydarzeń z 16-17-18 grudnia 2016 r. Obecnie dysponuje zebraną dokumentacją, raportem, opracowaniami wewnętrznymi i zewnętrznymi na ten temat. Poinformował, że postępowanie musi zostać zakończone do 15 grudnia br. Zwrócił się z pytaniem do Członków KRRiT, czy i jakie postępowanie powinno zostać wszczęte?

Pan Janusz Kawecki przypomniał, że decyzją Członków KRRiT monitoringiem z tych trzech dni zostały objęte programy informacyjne TVP Info, Polsat, Polsat News i TVN24 oraz audycje: „Wiadomości” TVP, „Fakty” TVN-u, „Wydarzenia” Polsatu. Poinformował, że na podstawie zebranych materiałów, ich analiz, opinii przygotowanej przez podmiot zewnętrzny, analiz przygotowanych przez departamenty KRRiT wnioskuje o wszczęcie postępowania wobec Spółki TVN.

Pani Elżbieta Więćławska-Sauk zgodziła się z wnioskiem p. Janusza Kaweckiego.

Pani Teresa Bochwic poparła wniosek p. Janusza Kaweckiego.

Pan Andrzej Sabatowski poinformował, że podtrzymuje swoje stanowisko z lutego br. w sprawie wszczęcia postępowania wobec TVN.

KRRiT podjęła decyzję w sprawie wszczęcia postępowania wobec Spółki TVN w związku z emisją relacji z wydarzeń w dniach 16-17-18 grudnia 2016 r. w programie TVN24.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejcki zwrócił się o przygotowanie pisma do nadawcy w tej sprawie. Zaproponował wyznaczenie nadawcy terminu przesłania odpowiedzi/wyjaśnień do końca listopada bieżącego roku.

Wyciąg z protokołu nr 51/2017 z posiedzenia w dniu 5 grudnia 2017 r.

Rozpatrzenie informacji w związku postępowaniem dotyczącym naruszenia art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o radiofonii i telewizji przez spółkę TVN SA.

Załączniki:

1. Projekt decyzji w sprawie nałożenia kary na nadawcę programu „TVN24”.
2. Odpowiedź spółki TVN SA na pismo KRRiT dotyczące wszczęcia postępowania w sprawie ukarania nadawcy w trybie określonym w art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji.

Dyr. Anna Szydłowska-Żurawska poinformowała, że Członkom KRRiT został doręczony projekt decyzji w sprawie nałożenia kary na nadawcę (**załącznik nr 1**). Do materiałów zostały także dołączone wyjaśnienia nadawcy w tej sprawie (**załącznik nr 2**). Projekt decyzji został przygotowany w związku ze stwierdzeniem wyemitowania w programie „TVN24” w dniach 16-18 grudnia 2016 r. treści propagujących działania sprzeczne z prawem i działania zagrażające bezpieczeństwu publicznemu, co stanowi naruszenie art. 18 ust. 1 i 3 ustawy rtv. Zgodnie z propozycją mec. Joanny Taczkowskiej-Olszewskiej do projektu wprowadzono następujące poprawki:

„Pkt. 1: Stwierdzić propagowanie działań sprzecznych z prawem i działań zagrażających bezpieczeństwu, co stanowi naruszenie przez Spółkę TVN SA z siedzibą w Warszawie art. 18 ust.1 i 3 ustawy o radiofonii i telewizji w związku z art. 3, art. 13 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt 3 ustawy o radiofonii i telewizji poprzez rozpowszechnienie zestawu audycji w ustalonym przez nadawcę układzie w dniu 16 grudnia 2016 r. od godz. 18:00 do dnia 18 grudnia 2016 r. do godz. 24:00 **w odniesieniu do zaistniałych w tym czasie wydarzeń, a w szczególności prowadzonej przez postów** opozycji parlamentarnej blokady mównicy sejmowej i fotela Marszałka Sejmu RP oraz odbywanego pod gmachem Sejmu, równoległe do trwającej blokady – zgromadzenia publicznego, które rozpoczęło się w godzinach popołudniowych w dniu 16 grudnia 2016 roku, **a także towarzyszących im wypowiedzi i zachowań uczestników tych wydarzeń.**”

Str. 4 decyzji: „Analiza realizacji zadania z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji tj. dostarczania odbiorcom informacji oraz ustalenie sposobu i zakresu, w jakim zadanie to zostało wypełnione, została przeprowadzona w odniesieniu do dwóch podstawowych wydarzeń, których organizacja i przebieg w świetle przytoczonych powyżej opinii pozwalają uznać, iż stanowiły naruszenie prawa tj. zgromadzenie publiczne pod gmachem Sejmu RP, **które zostało utrzymane pomimo jego rozwiązania** oraz blokada sali plenarnej Sejmu RP.”

Str. 5 decyzji: „**Nie pozostaje bez znaczenia, że nadawca posiadał wpływ na krąg zaproszonych do studia gości oraz jako podmiot prowadzący profesjonalną działalność w sferze dostarczania odbiorcom informacji mógł i powinien reagować wówczas, gdy wyrażane oceny były nadmierne, nie znajdowały oparcia w faktach lub mogły dla przeciętnej odbiorcy stanowić zachętę do podejmowania aktywności niezgodnej z prawem**”.

Str. 18 decyzji: „Zgodnie z orzecznictwem do naruszenia prawa może dojść *także przez odpowiednio reżyserowany program, stwarzający „konkretny klimat psychiczny” oddziaływujący na odbiorcę* (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 21 czerwca 1991 roku, I ACr 127/91).

Nadawca nie może zarazem w sposób dowolny powoływać się na realizowaną przez siebie linię programową. Nie daje mu ona bowiem usprawiedliwienia wówczas, gdy przekaz jest nierzetelny, niekompletny i wypacza obraz rzeczywistości, tworząc u odbiorcy przeświadczenie, że właściwą postawą obywatelską jest przyłączenie się do działań, które stanowią naruszenie prawa. Sąd Najwyższy zauważył, że niedopuszczalne jest zastępowanie prawdy obiektywnej subiektywną prawdą dziennikarza, a prezentacja własnej orientacji ideologicznej prasy musi być ograniczona przez bezwzględny wymóg prawdziwości informacji.”

KRRiT przyjęła omówione zmiany.

Pan Janusz Kawecki przypomniał, że zgodnie z wyrokiem sądu w sprawie nałożenia przez KRRiT kary finansowej na Fundację Lux Veritatis, wysokość kary finansowej musi być szczegółowo uzasadniona. Przepisy regulują maksymalną wysokość nakładanych kar finansowych. Brakuje informacji na temat dolnego progu. Powołując się na decyzję KRRiT w sprawie nałożenia kary w wysokości 471 000 zł na spółkę TVN za naruszenia zaistniałe w audycji „Kuba Wojewódzki” zaproponował przyjęcie tej kwoty jako dolnej granicy. Zaproponował nałożenie kary na spółkę TVN w wysokości 1 000 000 zł.

Dyr. Anna Szydłowska-Żurawska poinformowała, że zgodnie z art. 53 ust. 1, w przypadku stwierdzenia naruszenia obowiązków wynikających z przepisów ustawy o radiofonii i telewizji, górna granica kary finansowej dla nadawcy programu satelitarnego wynosi 10% przychodu nadawcy, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym. Przypomniała, że dyskusja dotyczy postępowania wszczętego wobec TVN, w oparciu o przepisy z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy. Dochód spółki w 2016 r. wyniósł 1,5 mld zł.

Pani Elżbieta Więclawska-Sauk odnosząc się do propozycji wysokości kary wyraziła opinię, że powinna być ona wyśrodkowana w stosunku do dochodu. Przy jej ustalaniu powinny zostać wzięte pod uwagę wszystkie argumenty. Zaproponowała kwotę w wysokości 10 mln zł.

Pan Andrzej Sabatowski podkreślając wagę wykroczenia, zagrożenie bezpieczeństwa państwa, zaproponował 1% od dochodu spółki.

Dyr. Anna Szydłowska-Żurawska zacytowała opinię mecenas Joanny Taczkowskiej-Olszewskiej w sprawie wysokości kary finansowej: „nałożona kara nie powinna być nadmierna, nieproporcjonalna w stosunku do zamierzonego celu i nie może wywoływać efektu mrozącego (chilling/effect)”. W swojej opinii mecenas Taczkowska-Olszewska dodała: „Zarazem jednak, jak zauważono w uzasadnieniu decyzji KRRiT musi wziąć pod uwagę dotychczasowe zachowanie nadawcy, zwłaszcza okoliczności związane z respektowaniem lub nierespektowaniem kierowanych do TVN-u oświadczeń i uwag”, a dalej „Rodzaj dóbr naruszonych przez nadawcę w sprawie dotyczącej Wojewódzkiego i obecnie jest ten sam. Są to dobra ogólnospołeczne, a zatem przyjęty kierunek ustalania wysokości kary jest właściwy.”

Pan Andrzej Sabatowski wyraził opinię, że przy ustalaniu wysokości kary ze względu na wagę wydarzeń nie można porównywać audycji „Kuba Wojewódzki” z relacjonowaniem wydarzeń w dniach 16-18 grudnia 2016 r.

Dyr. Anna Szydłowska-Żurawska przypomniała, że najbardziej znane w obiegu publicznym są dwie decyzje KRRiT o ukaraniu nadawców za naruszenie dobra społecznego: TVN - za emisję audycji „Kuba Wojewódzki” (flaga narodowa) oraz Fundacji Lux Veritatis za relację z Marszu Niepodległości w Warszawie 11 listopada 2013 roku (pochwała spalenia tęczy).

Pan Andrzej Sabatowski podkreślił, że KRRiT rozpatruje przypadek, który zdarzył się po raz pierwszy po roku 1989. Część mediów rozpoczęła w tamtym czasie współpracę z ludźmi, którzy działając w Sejmie i przed Sejmem mieli doprowadzić do zagrożenia aktualnego konstytucyjnie obowiązującego systemu politycznego oraz bezpieczeństwa państwa. Podkreślił ponownie, że nie można z tymi wydarzeniami porównywać audycji, które wskazała dyr. Anna Szydłowska-Żurawska.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski przypomniał, że decyzja Przewodniczącego KRRiT o nałożeniu kary finansowej na nadawcę dotyczy sposobu relacjonowania wydarzeń w dniach 16-18 grudnia 2016 r. przez jedną ze stacji telewizyjnych. Podkreślił, że KRRiT nie ocenia działań politycznych. KRRiT musi w swojej decyzji wykazać, że nadawca postępował niezgodnie ze zobowiązaniami koncesyjnymi i polskim prawem.

Dyr. Anna Szydłowska-Żurawska odpowiadając na pytanie Przewodniczącego KRRiT wyjaśniła, że zgodnie z art. 9 ustawy, KRRiT może w każdej sprawie podjąć uchwałę. W przypadku decyzji o ukaraniu wydanej w trybie, o którym obecnie rozmawiamy, zgodnie z wielokrotnie wyrażaną opinią przez dyr. Kingę Szygułę, uchwała ma wyłącznie znaczenie wewnętrzne, nie ma znaczenia procesowego. Znaczenie procesowe ma decyzja Przewodniczącego KRRiT. W uzasadnieniu decyzji zostały przytoczone fragmenty wypowiedzi dziennikarzy, które zostały wyemitowane w programie „TVN24”.

Pan Janusz Kawecki podkreślił, że KRRiT ocenia sposób relacjonowania wydarzeń przez media.

Pan Andrzej Sabatowski przypomniał, że KRRiT analizując raport przygotowany przez p. Hannę Karp analizowała wszystkie zawarte w nim wypowiedzi dziennikarzy bardzo szczegółowo. Zwrócił uwagę, że od początku prac nad tym dokumentem podkreślał, że zarówno działania opozycji jak i niektórych mediów zagrażały bezpieczeństwu kraju i racji stanu, były nawoływaniem do przestępstwa politycznego. Kolejna dyskusja na ten temat nic nowego nie wnosi, niczego nie zmienia. Dodał, że ostateczna decyzja o nałożeniu kary na nadawcę należy do Przewodniczącego KRRiT.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski przypomniał, że dyskusja dotyczy projektu decyzji, nie sytuacji politycznej. Trzeba przeprowadzić szczegółową analizę jego treści. Zwrócił się o przygotowanie projektu uchwały na kolejne posiedzenie KRRiT w sprawie nałożenia kary na TVN.

Pan Andrzej Sabatowski zgłosił wniosek, by w uzasadnieniu decyzji o nałożeniu kary znalazły się wszystkie wypowiedzi p. Katarzyny Kolendy-Zaleskiej, dziennikarki TVN, które padły zarówno w programie „TVN24” jak i w „Faktach”. Podkreślił, że to nadawca zdecydował się na działania wspierające wydarzenia, które później zostały nazwane puczem.

Dyr. Anna Szydłowska-Żurawska przypomniała, że KRRiT prowadzi postępowanie wobec koncesji na nadawanie programu „TVN24”. TVN jest właścicielem tego programu.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski wyraził opinię, że cytowanie wypowiedzi wyemitowanych w innym programie niż „TVN24” jest niepotrzebne. Przypomniał, że KRRiT na podstawie analizy raportu przygotowanego przez p. Hannę Karp oraz ekspertyz prawnych podjęła decyzję o wszczęciu postępowania wobec nadawcy programu „TVN24”. Zwrócił się do p. Andrzeja Sabatowskiego z pytaniem dotyczącym ewentualnych wniosków w sprawie nałożenia kary również na pozostałych monitorowanych nadawców.

Pan Andrzej Sabatowski wyjaśnił, że z raportu przygotowanego przez p. Hannę Karp wynikało, że media destabilizowały działanie naczelnych organów państwowych, propagowały działania sprzeczne z racją stanu, zagrażały bezpieczeństwu.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejcki przypomniał, że KRRiT nie rozważała takiej możliwości. W odniesieniu do projektu decyzji w sprawie nałożenia kary finansowej na Spółkę TVN SA przypomniał o konieczności ustalenia wysokości kary oraz jej uzasadnienia. Podziękował za udział w posiedzeniu i zakończył obrady.

Wyciąg z protokołu nr 52/2017 z posiedzenia w dniu 7 grudnia 2017 r.

Kontynuacja dyskusji w związku postępowaniem dotyczącym naruszenia art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o radiofonii i telewizji przez spółkę TVN SA.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejcki poinformował, że został przygotowany projekt uchwały, w której KRRiT upoważnia Przewodniczącego KRRiT do wydania decyzji w sprawie nałożenia na spółkę TVN SA kary pieniężnej w wysokości 1 479 000 tys. zł za naruszenie art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o radiofonii i telewizji (**załącznik nr 1**). Z uwagi na fakt, że uchwała ta dotyczy Przewodniczącego KRRiT uważa, że nie powinien brać udziału w głosowaniu, ale ze względu na nieobecność p. Andrzeja Sabatowskiego uchwała ta nie mogłaby wówczas zostać podjęta. Przypomniał, że p. A. Sabatowski sformułował stanowisko popierające treść uchwały na poprzednim posiedzeniu. Poprosił o zreferowanie projektu uchwały.

Pan Janusz Kawecki zgłosił wątpliwość wobec interpretacji, że ta uchwała dotyczy Przewodniczącego KRRiT. Uchwała dotyczy prowadzonego postępowania i Przewodniczący KRRiT powinien w niej uczestniczyć.

p.o. Zastępca Dyr. Katarzyna Białkowska-Miler poinformowała, że Przewodniczący KRRiT będzie podpisywał decyzję w tej sprawie. Nie widzi przeszkód, aby Przewodniczący KRRiT brał udział w głosowaniu uchwały. Decyzje koncesyjne są podpisywane na podstawie uchwał KRRiT. Przewodniczący uczestniczy w ich podejmowaniu. Podkreśliła, że ustawa o radiofonii i telewizji nie nakazuje poprzedzania uchwałą decyzji Przewodniczącego KRRiT w sprawie nałożenia kary. Nakładanie kar na podstawie art. 53 u.r.t. jest wyłączną kompetencją Przewodniczącego KRRiT.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejcki poinformował, że do wydania decyzji Przewodniczącego nie jest potrzebna uchwała. Traktuje ją jako formę wskazania stanowiska Członków KRRiT. Z uwagi na brak kworum weźmie udział w dzisiejszym głosowaniu, ale zastrzegł, że w przyszłości będzie wyłączał się z głosowania tego typu uchwał.

Pan Janusz Kawecki poinformował, że w przyszłości będzie oprotestowywał tego typu sytuacje. Nie wolno się tak uchylać od podejmowania decyzji.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejcki podkreślił, że to nie jest uchylanie się od podejmowania decyzji. W konsekwencji decyzję tę i tak będzie musiał podjąć i podpisać Przewodniczący KRRiT.

Pan Janusz Kawecki sprostował, że jego uwaga nie dotyczyła decyzji, ale formuły uczestnictwa w głosowaniu nad uchwałą. Przypomniał, że treść decyzji była omawiana na poprzednim posiedzeniu. KRRiT zdecydowała o nałożeniu kary pieniężnej, uściślenia wymagała

jedynie jej wysokość. W kwestii tej zarysowała się różnica poglądów. W projekcie uchwały, po przeprowadzeniu roboczych konsultacji w KRRiT przyjęto kwotę 1 479 000 zł. Wysokość kary, zgodnie z art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, została ustalona w oparciu o przesłankę rocznego przychodu nadawcy, osiągniętego w 2016 r. Górna granica kary wynosi 147 929 600 zł. Kwota zaproponowana w uchwale stanowi 1% maksymalnej wysokości kary. Wymierzając karę KRRiT rozważyła możliwości finansowe spółki TVN SA, a także wzięła pod uwagę dotychczasową działalność nadawcy i wcześniejsze kary nałożone na spółkę. W 2008 r. za naruszanie przepisów ustawy o radiofonii i telewizji na spółkę TVN została nałożona kara w wysokości 471 000 zł. Sąd Najwyższy potwierdził słuszność tej decyzji. Wysokość wymierzonej wówczas kary stanowiła dla KRRiT jeden z aspektów uwzględnianych przy ustalaniu wymiaru kary w toczącym się aktualnie postępowaniu. Obecne naruszenie znacznie przewyższa poprzednie przesłanki ze względu na rodzaj naruszonego dobra społecznego w postaci poczucia bezpieczeństwa i porządku prawnego. Wyjaśnienia te znajdują się w uzasadnieniu decyzji. Podkreślił, że oceną KRRiT nie jest fakt blokady mównicy sejmowej i fotela marszałka przez posłów opozycji parlamentarnej. KRRiT oceniła relacje tego wydarzenia ujęte w audycjach nadawcy, które wpływały na mobilizację do odbywania zgromadzenia, a przede wszystkim relacje ze zgromadzenia. W uzasadnieniu decyzji chronologia wydarzeń została odwrócona właśnie w celu podkreślenia tego aspektu. Pan Janusz Kawecki poinformował, że kwota 1 479 000 zł nie odpowiada w pełni zagrożeniu, które zostało spowodowane przebiegiem audycji, ale wysokość kary jest możliwa do zaakceptowania.

Pani Elżbieta Więclawska-Sauk poinformowała, że w jej opinii wysokość kary w stosunku do przewinienia jest zbyt niska. Uważa, że na spółkę TVN SA powinna zostać nałożona kara w kwocie 10 000 000 zł. Biorąc pod uwagę dochody spółki i umotywowane prawnie możliwości naliczania kary przez KRRiT kwota ta jest i tak niska. Zgłosiła powyższą poprawkę do projektu uchwały.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejcki poinformował, że wysokość kary powinna być odpowiednio uzasadniona. Kara powinna mieć również odniesienie do kar wcześniej nakładanych przez KRRiT. Przewodniczący KRRiT poinformował, że kara w kwocie 10 000 000 zł jest trudna do uzasadnienia, w związku z tym jest przeciwny tej poprawce.

Pani Elżbieta Więclawska-Sauk stwierdziła, że kara powinna być adekwatna do przewinienia. Przewinienie, z jakim mieliśmy do czynienia w grudniu ubiegłego roku nigdy wcześniej nie miało miejsca. Taka sytuacja miała miejsce po raz pierwszy. Stosowna kara powinna spowodować, że po raz ostatni. Kara powinna absolutnie wszystkich odstraszać od podejmowania takich działań.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejcki przypomniał, że termin wydania decyzji w przedmiotowej sprawie upływa 15 grudnia bieżącego roku. Postępowanie wyjaśniające trwało bardzo długo. KRRiT wykonała obszerny monitoring audycji informacyjnych programów TVN, Polsat i TVP oraz programów informacyjnych TVN 24, Polsat News i TVP Info, emitowanych w dniach 16 – 18 grudnia 2016 r. dotyczących sposobu relacjonowania wydarzeń w Sejmie RP. KRRiT korzystała z różnych opracowań prawnych, wielokrotnie zasięgała prawnych opinii. Po przeanalizowaniu kilkuset godzin materiałów KRRiT stwierdziła, iż spółka TVN SA, nadawca programu TVN 24, naruszyła artykuł 18 ust. 1 i 3 ustawy o radiofonii i telewizji poprzez propagowanie działań sprzecznych z prawem i sprzyjanie zachowaniom zagrażającym bezpieczeństwu. KRRiT jest gotowa do zajęcia stanowiska w sprawie nałożenia na Spółkę TVN SA kary pieniężnej. Przypomniał, że KRRiT jako organ kolegialny podejmuje decyzje w formie uchwały. Decyzja w sprawie nałożenia kary jest podpisywana przez Przewodniczącego KRRiT i do czasu jej podpisania mogą być wprowadzane korekty.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski poddał pod głosowanie wniosek, kto z Członków KRRiT jest za podjęciem uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczącego KRRiT do wydania decyzji o nałożeniu kary na spółkę TVN SA w wysokości 10 000 000 zł?

Za: 1 głos (p. Elżbieta Więclawska-Sauk)

Przeciw: 1 głos (p. Witold Kołodziejski)

Wstrzymał się: 2 głosy (p. Teresa Bochwic, p. Janusz Kawecki)

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów.

Pani Elżbieta Więclawska-Sauk podkreśliła, że jej zdaniem wysokość kary powinna być wyższa, ale będzie głosowała za niższą kwotą w związku z faktem, iż mija termin do nałożenia kary. Z powodu nieobecności p. Andrzeja Sabatowskiego, bez jej głosu, wniosek o ukaranie nie uzyskałby wymaganej większości i sprawa uległaby umorzeniu.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski poddał pod głosowanie wniosek, kto z Członków KRRiT jest za podjęciem uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczącego KRRiT do wydania decyzji o nałożeniu kary na spółkę TVN SA w wysokości 1 479 000 zł?

KRRiT w składzie 4 osób (p. Witold Kołodziejski, p. Teresa Bochwic, p. Janusz Kawecki, p. Elżbieta Więclawska-Sauk) jednogłośnie podjęła powyższą uchwałę. Uchwała nr 356/2017

Wyciąg z protokołu nr 1/2018 z posiedzenia w dniu 4 stycznia 2018 r.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski przypomniał, że decyzja w sprawie nałożenia na spółkę TVN kary pieniężnej w wysokości 1 479 000 zł. została podpisana 11 grudnia 2017 r. Nadawca ma miesiąc na złożenie odwołania i zapowiada, że 10 stycznia 2018 r. wniesie sprawę do sądu. Poinformował, że kilkakrotnie spotykał się z przedstawicielami Zarządu TVN. Dwa spotkania dotyczyły kwestii proceduralnych. Stwierdzono, że istnieje możliwość procedury odwoławczej przed rozprawą sądową. KRRiT niejednokrotnie zawierała z nadawcami ugody przedsądowe na podstawie art. 155 Kodeksu postępowania administracyjnego. Zgodnie z tą procedurą Przewodniczący KRRiT może uchylić bądź zmienić decyzję. Wczoraj w KRRiT odbyło się spotkanie w szerszym gronie (ze strony KRRiT w spotkaniu uczestniczyli: Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski, Zastępca Przewodniczącego Teresa Bochwic, Członek KRRiT Janusz Kawecki, pełnomocnik mec. Joanna Taczkowska-Olszewska, dyr. Anna Szydłowska-Żurawska i nacz. Małgorzata Rozenau oraz wicedyr. Katarzyna Białkowska-Miler; TVN reprezentowało dwóch członków zarządu: Maciej Maciejowski i Marek Szydłowski, pełnomocnik mec. Wojciech Dziomdziora oraz Marzena Draganiak i Alicja Zembrzuska z działu prawnego TVN). Spotkanie zostało zorganizowane w związku z wnioskiem spółki TVN o uchylenie decyzji Przewodniczącego KRRiT. Podczas spotkania przedstawiciele zarządu spółki poinformowali, że spółka nie zgadza się z decyzją Przewodniczącego KRRiT i przedstawili argumenty uzasadniające ich stanowisko. KRRiT przedstawiła swój punkt widzenia wobec prezentowanych faktów. Przewodniczący KRRiT pozytywnie ocenia to spotkanie. Strony wyjaśniły wzajemnie swoje stanowiska. Przewodniczący KRRiT poinformował, że jutro planuje spotkanie z przedstawicielami środowisk dziennikarskich, społecznych i biznesowych, które występowały do KRRiT, wyrażały swoje opinie i stanowiska o nałożeniu kary na spółkę TVN SA (m.in. Fundacja Helsińska, Stowarzyszenie Wolnego Słowa, Rzecznik Praw Obywatelskich). Po

10 stycznia 2018 r. sprawa wchodzi w tryb sądowy. Ugoda jest wówczas również możliwa, ale o ugodzie nie decyduje wtedy KRRiT, ale sąd. Prezes Marek Szydłowski informował, że jest zdecydowany na podjęcie wszelkich działań i kontynuację sprawy w trybie sądowym, krajowym

i międzynarodowym. Na uwagę zasługuje deklaracja przekazana przez pełnomocnika TVN mec. Wojciecha Dziomdziorę, że spółka TVN jest gotowa do wspólnych rozmów w sprawie rozwiązania napiętej sytuacji w mediach, rodzącej się agresji i pogłębiających się podziałów.

Pan Janusz Kawecki przytoczył słowa członka zarządu spółki TVN M. Szydłowskiego, że ugoda interesuje TVN tylko w zakresie całkowitego wycofania się Przewodniczącego KRRiT z decyzji o nałożeniu kary. Jeżeli to nie nastąpi to zarząd spółki użyje wszelkich środków prawnych w Polsce i za granicą w zwalczaniu decyzji. Tak postawione żądanie nie jest doprowadzaniem do ugody. Stwierdził, że ugoda, w której stawia się takie żądania to szantaż.

KRRiT przyjęła do wiadomości powyższe informacje.

Wyciąg z protokołu nr 2/2018 z posiedzenia w dniu 11 stycznia 2018 r.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski poinformował, że na podstawie art. 155 kpa (wszczenia i zakończenia tego postępowania) podjął decyzję o uchyleniu decyzji z 11 grudnia 2017 roku w sprawie kary dla TVN. Karę można uchylić na podstawie tego artykułu pod warunkiem, że przemawia za tym interes społeczny i słuszny interes strony oraz nie sprzeciwiają się temu przepisy szczegółowe. Główne spotkanie z przedstawicielami nadawcy dotyczące części merytorycznej miało miejsce w KRRiT w dniu 3 stycznia br. Ze strony KRRiT oprócz Przewodniczącego wzięli w nim udział Zastępca Przewodniczącego KRRiT T. Bochwic (w części), Członek KRRiT J. Kawecki oraz przedstawiciele Biura KRRiT. Z racji tego, że na spotkaniu był obecny pełnomocnik wyznaczony przez TVN SA do procedowania postępowania sądowego mec. Wojciech Dziomdziora, po stronie KRRiT wystąpiła jako pełnomocnik dr hab. mec. Joanna Taczowska - Olszewska. Następnie odbyło się spotkanie z przedstawicielami strony społecznej: stowarzyszeń dziennikarskich oraz organizacji, które zgłaszały do Przewodniczącego KRRiT swoje zastrzeżenia w tej sprawie, takich jak Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Amerykańska Izba Handlowa. Stanowiska zawarte podczas tego spotkania są spisane i zostaną przekazane Członkom KRRiT. Wybór samych stanowisk został zebrany w jeden dokument i ogłoszony na stronie internetowej. Przewodniczący KRRiT poinformował o spotkaniu w dniu 8 stycznia z Rzecznikiem praw obywatelskich Adamem Bodnarem, który skierował do Przewodniczącego w następstwie tego spotkania dodatkowe pismo. Przewodniczący KRRiT poinformował, że zważywszy wszystkie racje, podjął decyzję o uchyleniu decyzji z 11 grudnia 2017 roku o nałożeniu kary na TVN.

Pan Janusz Kawecki w odniesieniu do wypowiedzi Przewodniczącego KRRiT poinformował, że w całości nie identyfikuje się z działaniem Przewodniczącego w tym zakresie. Nie chcąc być traktowanym, zgodnie z wieloma przekazami medialnymi, jako KRRiT uczestnicząca w tym procederze, najpóźniej jutro wyda oświadczenie, w którym zawrze swoje odmienne stanowisko w tym zakresie, w celu wyraźnego identyfikowania się po innej stronie, niż ta, która powstała w wyniku decyzji o uchyleniu poprzedniej decyzji przez Przewodniczącego KRRiT. Decyzja Przewodniczącego

KRRiT uprawomocni się po 30 dniach od jej wydania. Zwrócił się z prośbą, aby do tego czasu nie udostępniać nikomu różnych materiałów związanych ze sprawą. Coraz więcej osób występuje wybiórczo o te materiały, powołując się na dostęp do informacji publicznej, nie tylko w postaci kserokopii, ale także na drodze mailowej. Udostępnianie materiałów jest możliwe po uprawomocnieniu się decyzji. Dopóki nie jest uprawomocniona, nie powinno się jej upubliczniać, bowiem mogą pojawić się także wystąpienia o wzruszenie decyzji. Choć są dwie strony postępowania, to w komunikatach na stronie internetowej występuje również strona społeczna, która z prawnego punktu widzenia nie jest stroną w procesowym układzie. Pan J. Kawecki zaznaczył, że po przedstawieniu oświadczenia prosiłby, aby zostało ono zamieszczone na stronie internetowej KRRiT.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski zwrócił się do p. J. Kaweckiego o przedstawienie oświadczenia, które ma być zamieszczone na stronie KRRiT, aby mógł się do niego również odnieść. W nawiązaniu do kwestii uprawomocnienia decyzji i dostępu do informacji publicznej zwrócił się o notatkę na ten temat, gdyż jest bardzo dużo wystąpień o udostępnienie materiałów, nie tylko od strony społecznej (strona społeczna nie jest traktowana jako strona tego postępowania, ale opinie, które przedstawiała, mogą być, w tej czy innej formie, brane pod uwagę). W jakich terminach KRRiT jest zobowiązana udostępniać materiały: chodzi nie tylko o opracowanie i raport dr Hanny Karp, ale także inne dane, np. szczegóły umów, m.in. na obsługę prawną oraz dokumentację wewnętrzną KRRiT, czyli korespondencję między departamentami, a Przewodniczącym, czy Członkami KRRiT? Które z dokumentów KRRiT jest zobowiązana udostępniać, a które nie i co w momencie, gdy uznaje, że postępowanie jest zakończone, kiedy nie jest? Ta sama sytuacja dotyczy raportów dr K. Gurby: które i w jakiej formie KRRiT ma obowiązek udostępnić?

Pan Janusz Kawecki zaprotestował przeciwko formule według której Przewodniczący KRRiT byłby cenzorem oświadczenia. Będzie ono figurowało pod nazwiskiem p. J. Kaweckiego (jeśli będzie), który powinien mieć takie samo prawo jak Przewodniczący KRRiT, kiedy nie uzgadniał z KRRiT treści swojej zawieszanej decyzji, a decyzję zamieścił. Staje się ona decyzją przypisywaną KRRiT. Nie chciałby, aby zamieszczenie oświadczenia było wstrzymywane. Pan J. Kawecki podkreślił, iż chciałby odpowiadać za siebie i mieć prawo do umieszczenia oświadczenia, a jeśli nie, będzie występował do innych mediów, z informacją, że w KRRiT jest ograniczony w możliwościach przekazywania informacji. Zwrócił się z prośbą o wycofanie decyzji według której od Przewodniczącego KRRiT będzie zależeć, czy tekst będzie umieszczony na stronie internetowej i kiedy to nastąpi.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski wyjaśnił, iż chodzi jedynie o zapoznanie się z tekstem oświadczenia p. J. Kaweckiego i ustosunkowanie do niego.

Pan Andrzej Sabatowski poinformował, że również zastanawia się w jaki sposób sformułować swoje stanowisko wobec decyzji Przewodniczącego KRRiT. Nie zgadza się z nim i uważa, że cała argumentacja zawarta w oświadczeniu jest podporządkowana decyzji, która dojrzała już trzy tygodnie wcześniej i była przygotowana pod tę decyzję. Kolejność jest odwrotna od zamieszczonej w oświadczeniu

KRRiT przyjęła informację do wiadomości.